

Papież Franciszek

Jezus umiłował nas jako pierwszy, umiłował nas pomimo naszych kruchości, naszych ograniczeń i ludzkich słabości. To On uczynił nas godnymi Jego miłości, która nie zna granic i nigdy się nie kończy. Dając nam nowe przykazanie, prosi nas, abyśmy się wzajemnie miłowali nie tylko i nie tyle naszą miłością, ile Jego miłością, którą Duch Święty wlewa do naszych serc, jeśli błagamy Go z wiarą. W ten sposób – i jedynie w ten sposób – możemy miłować się wzajemnie nie tylko tak, jak sami miłujemy, ale jak On nas umiłował, to jest o wiele więcej. […] Ta miłość sprawia, że stajemy się nowymi ludźmi, braćmi i siostrami w Panu, i czyni nas nowym Ludem Bożym, Kościołem, w którym wszyscy są powołani, by kochać Chrystusa i w Nim miłować się wzajemnie.

Miłość, która objawia się w krzyżu Chrystusa i do której przeżywania On nas wzywa, jest jedyną siłą, która przemienia nasze serce kamienne w serce z ciała; która czyni nas zdolnymi do miłowania naszych nieprzyjaciół i przebaczania tym, którzy nas skrzywdzili; która sprawia, że postrzegamy drugiego jako obecnego lub przyszłego członka wspólnoty przyjaciół Jezusa; która pobudza nas do dialogu i pomaga nam siebie wysłuchiwać i poznawać się nawzajem. Miłość otwiera nas na innych, stając się podstawą ludzkich relacji. Uzdalnia do przezwyciężania barier naszych własnych słabości i uprzedzeń, tworzy mosty, uczy nowych dróg, wyzwala dynamizm braterstwa. Fragment przemówienia przed modlitwą „Regina Coeli” w Watykanie, 19.05.2019 †

